

SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI

Poprawa jakości życia niepełnosprawnych, integracja i walka z dyskryminacją to główne cele, jaki przed państwami członkowskimi stawia Rada Europy. Jak najskuteczniej wprowadzić w życie jej zalecenia – zastanawiali się uczestnicy konferencji w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej.

Konferencję pt.: „Jakość życia osób niepełnosprawnych w świetle standardów Rady Europy zorganizowało Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych.

Jak podkreślił pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych Jarosław Duda polscy niepełnosprawni wciąż nie mogą korzystać ze swoich konstytucyjnych praw.

Na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat wiele zmieniło się, jeśli chodzi o postrzeganie osób niepełnosprawnych, ale wiele jest jeszcze do zrobienia w tej dziedzinie – mówił Jarosław Duda.

Pełnomocnik przypomniał, że w Polsce jedynie ok. 15 % niepełnosprawnych jest aktywnych zawodowo podczas gdy średnia europejska wynosi ok. 45 %. Duda poinformował, że zaawansowane są już prace nad polską ustawą o wyrównywaniu szans, która przygotowana jest wspólnie ze środowiskiem osób niepełnosprawnych. Dodał, że w ustawie powinny znaleźć się także sankcje za nieprzebranie praw osób niepełnosprawnych. Inaczej nie wyegzekwujemy zmiany postawy – mówił Duda.

W konferencji uczestniczyli Marek Dubiński, prezes PZJ oraz Katarzyna Wieczerek, sekretarz Zarządu Związku.

Marek Dubiński wziął udział w dyskusji zgłaszając następujące postulaty:

- pełnomocnikiem rządu ds. osób niepełnosprawnych powinna być osoba z niepełnosprawnością, która byłaby najlepszym rzecznikiem środowiska;
- osoby odpowiedzialne za bariery architektoniczne dla os. niepełnosprawnych przy remoncie Krakowskiego Przedmieścia (remont pochłonął kolosalne kwoty a miejsce nie jest przystosowane dla osób z niepełnosprawnością) powinno się na miesiąc posadzić na wózkach inwalidzkich, żeby poruszały się po Krakowskim Przedmieściu w Warszawie i choć na chwilę uzmysłowiły sobie sytuację osób niepełnosprawnych.
- podobnie władze miasta Warszawy, które zdecydowały się kupić nowe autobusy, nieprzystosowane dla osób niepełnosprawnych.

We Wrocławiu jest inna świadomość, tam przez szereg lat członkiem Zarządu Miasta był Sławomir Piechota, osoba na wózku inwalidzkim. W stolicy Dolnego Śląska szcycimy się określeniem „miasto bez barier”, ale czy tak jest do końca. To wiedzą tylko niepełnosprawni.

Jest już „pierwsza jaskółka” sankcji – za parkowanie samochodem na miejscach dla osób z niepełnosprawnością od 1 grudnia 2008 r. płaci się 500 zł, a nie – jak do tej pory -50 zł